

Sygn. akt III USK 21/22

POSTANOWIENIE

Dnia 19 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania M. H.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału we Wrocławiu
z udziałem G. S.
o ubezpieczenia społeczne,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 19
października 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego we
Wrocławiu
z dnia 11 czerwca 2021 r., sygn. akt III AUa 1897/20,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od odwołującej się na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu
wyrokiem z dnia 11 czerwca 2021 r. oddalił apelację wniesioną przez odwołującego
się M. H. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
we Wrocławiu z dnia 3 lipca 2020 r., oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu
Ubezpieczeń Społecznych Oddziału we Wrocławiu z dnia 15 listopada 2017 r., w
której stwierdzono, że G. S. jako wykonujący u odwołującego się pracę na
podstawie umowy zlecenia nie podlegał z tego tytułu obowiązkowo ubezpieczeniom:

emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu w okresie o dnia 1 października 2012 r. do dnia 31 grudnia 2012 r.

Odwołujący się M. H. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 11 czerwca 2021 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 336 k.p.c. w związku z art. 365 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. w związku z art. 366 k.p.c. oraz art. 235 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., a także naruszenie prawa materialnego, to jest art. 8 ust. 2 i 2a, art. 11 ust. 2 oraz art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), które zawarł w pytaniu: czy sąd drugiej instancji może z urzędu – w ramach apelacji pełnej – rozpoznawać sprawę z pominięciem lub zakwestionowaniem ustaleń faktycznych i ocen prawnych zawartych zarówno w orzeczeniu sądu pierwszej instancji, jak i w innym prawomocnym wyroku, a następnie dokonywać w tym zakresie własnych ustaleń i „zważeń”?

Formułując to zagadnienie, skarżący odwołał się do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, w tezie której wyrażono pogląd prawny, zgodnie z którym sąd drugiej instancji może zmienić ustalenia faktyczne nawet bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania, a także do innych orzeczeń Sądu Najwyższego korespondujących z tą uchwałą. Równocześnie skarżący zaznaczył jednak, że w uchwale tej podkreślono wyjątkowość przyjęcia w instancji odwoławczej odmiennych ustaleń faktycznych względem orzeczenia pierwszoinstancyjnego, poczynionych w oparciu o zeznania świadków i przesłuchanie stron, ponieważ zabieg taki mógłby naruszać zasadę bezpośredniości wynikającą zwłaszcza z art. 235 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. Sąd odwoławczy, jeżeli postępowanie dowodowe nie zostanie powtórzone lub uzupełnione, dysponuje bowiem niemal wyłącznie dowodami pochodnymi (protokoły zeznań świadków i przesłuchania stron). Tymczasem trudno zaprzeczyć, że bezpośredni kontakt składu orzekającego ze świadkiem czy też stroną

częstokroć ma zasadnicze znaczenie dla oceny wiarygodności dowodów, a w jej następstwie dla poczynienia takich, a nie innych ustaleń faktycznych.

Skarżący zauważył ponadto między innymi, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego na tle wykładni art. 366 k.p.c. przyjmuje się, że moc wiążąca rozstrzygnięcia zawartego w treści prawomocnego orzeczenia aktualizuje się w innym postępowaniu niż to, w którym orzeczenie zostało wydane, gdy w tym innym postępowaniu występują te same strony (choćby w odmiennych rolach procesowych), ale inny jest przedmiot drugiego procesu, jednakże wykazuje on związek z przedmiotem procesu pierwszego. Sąd rozpoznający między tymi samymi stronami kolejną sprawę musi wówczas przyjąć, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak przyjęto wcześniej w prawomocnym wyroku. Skorzystanie z odesłania do art. 366 k.p.c. wskazuje więc, że moc wiążącą, z perspektywy kolejnych postępowań, uzyskują ustalenia dotyczące tego, o czym orzeczono w związku z podstawą sporu.

Końcowo skarżący podniósł także, że na tle przedstawionego zagadnienia prawnego występuje niespotykana wcześniej w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych kwestia konwersji (art. 83 § 1 zdanie drugie k.c.) umowy o pracę w umowę o cechach zlecenia w kontekście podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a

jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada także przypomnieć, że w przypadku powoływania się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, w uzasadnieniu wniosku winno zostać sformułowane zagadnienie prawne oraz przedstawione argumenty prawne, które wykażą możliwość różnorodnej oceny zawartego w nim problemu. Zgodnie ze stanowiskiem jednolicie wyrażanym w judykaturze oznacza to w praktyce, że zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1996 r., II UR 5/96, OSNAPiUS 1997 nr 3, poz. 39 i postanowienie z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179), 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por.

postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467, czy też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2010r., II UK 400/09, LEX nr 577468). Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wnioski o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno zatem nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma bowiem podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11, z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158 oraz z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51). Niewystarczające jest więc samo sformułowanie zagadnienia prawnego, bez przedstawienia jurystycznej argumentacji służącej wykazaniu, że zagadnienie to rzeczywiście występuje i wymaga wyjaśnienia przez Sąd Najwyższy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., II UK 311/09, LEX nr 604212).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącego nie spełnia wyżej określonych kryteriów, przede wszystkim z tej przyczyny, że problem przedstawiony przez skarżącego w sformułowanym przez niego pytaniu, dotyczący w szczególności kwestii dopuszczalności dokonania przez sąd odwoławczy istotnych dla rozstrzygnięcia sporu ustaleń faktycznych w oparciu o dowody osobowe przeprowadzone przez sąd pierwszej instancji i odmiennie ocenione przez sąd drugiej instancji, bez ich ponowienia w postępowaniu apelacyjnym, był już przedmiotem analizy w wielu orzeczeniach Sądu Najwyższego. Jak trafnie wyjaśnił zaś Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 8 lipca 2014 r., I UK 60/14 (LEX nr 2617436), w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98 (OSNC 1999 nr 7-8, poz. 124) wyjaśniono już – czego skarżący zresztą nie kwestionuje – że sąd drugiej instancji może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu pierwszej instancji bez przeprowadzania postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba iż szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego

postępowania. Pogląd ten (także w odniesieniu do dowodów osobowych) był następnie powielany w wielu orzeczeniach Sądu Najwyższego (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 8 lutego 2002 r., II UKN 44/01, LEX nr 560562; z dnia 8 maja 2002 r., I PKN 315/01, LEX nr 551010; z dnia 10 maja 2002 r., IV CKN 1037/00, LEX nr 568326; z dnia 11 kwietnia 2003 r., III CKN 1466/00, LEX nr 448047; z dnia 12 listopada 2003 r., I PK 2/03, LEX nr 599518; z dnia 29 września 2004 r., II CK 24/04, LEX nr 194133; z dnia 12 stycznia 2005 r., I PK 113/04, LEX nr 589947; z dnia 4 października 2007 r., V CSK 221/07, LEX nr 497669; z dnia 21 sierpnia 2008 r., II UK 252/07, LEX nr 785532; z dnia 18 czerwca 2010 r., V CSK 422/09, LEX nr 602741; z dnia 22 lipca 2010 r., I CSK 313/09, LEX nr 686078; z dnia 24 września 2010 r., IV CSK 72/10, LEX nr 622212; z dnia 27 października 2010 r., III PK 21/10, LEX nr 694249; z dnia 18 marca 2011 r., III CNP 13/10, LEX nr 1050462; z dnia 8 kwietnia 2011 r., II CSK 474/10, LEX nr 1027171; z dnia 30 września 2011 r., III CSK 28/11, LEX nr 1102263; z dnia 2 grudnia 2011 r., III PK 30/11, LEX nr 1163948; z dnia 6 marca 2012 r., I UK 319/11, LEX nr 1165286; z dnia 9 marca 2012 r., I PK 374/11, LEX nr 1215129 czy z dnia 31 stycznia 2014 r., II CSK 187/13, LEX nr 1438416).

Odnosząc się z kolei do sugestii skarżącego, że odmienna ocena dowodów osobowych, przeprowadzona przez sąd drugiej instancji bez ich ponowienia, stanowi pogwałcenie zasady bezpośredniości, należy stwierdzić, iż zasada ta nie została sformułowana wprost w ustawie, lecz wynika z całokształtu unormowań Kodeksu postępowania cywilnego. Doktrynalnie oznacza, że sąd powinien opierać się przede wszystkim na dowodach pierwotnych i zarazem unikać dowodów pochodnych (np. bezpośrednio przesłuchać świadka zamiast korzystać z protokołu jego przesłuchania). Może być też rozumiana jako postulat, aby sąd stykał się z dowodami bezpośrednio, a więc zaznajamiał się z materiałem dowodowym „osobiście”. Rozważając znaczenie tej zasady w obu jej aspektach nie sposób przy tym nie zauważyć, że jej normatywnym wyrazem są zarówno przepisy określające pewne nakazy, jak i przepisy zawierające istotne odstępstwa. Do pierwszej grupy należy zaliczyć art. 323 k.p.c. w związku z art. 316 k.p.c., nakazujący wydanie wyroku jedynie przez sędziów, przed którymi odbyła się rozprawa poprzedzająca bezpośrednio wydanie wyroku, a także art. 235 k.p.c. w związku z art. 210 k.p.c. i

art. 216 k.p.c., zgodnie z którym postępowanie dowodowe odbywa się - z wyjątkami - przed sądem orzekającym. Odnosnie do pierwszego z tych nakazów trzeba jednak zauważyć, że zasada bezpośredniości jest w nim uwzględniona w ograniczonym zakresie, ustawodawca nie przewidział bowiem jako obligatoryjnej reguły niezmienności składu orzekającego, co sprawia, iż np. dowody z zeznań świadków są przeprowadzane przed zmieniającymi się składami orzekającymi, a zatem sędziowie wydający wyrok mogą w ogóle nie zetknąć się bezpośrednio z przeprowadzonymi dowodami. Od drugiego nakazu, który stanowi przejaw zasady bezpośredniości, przewidziane są z kolei wyjątki, np. w samym art. 235 k.p.c., a także w art. 310-315 k.p.c. i art. 1133 k.p.c. Do odstępstwa od zasady bezpośredniości może dojść także w razie przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, jeżeli tylko nie zajdzie bezwzględna potrzeba procesowa powtórzenia, przeprowadzonego już raz w pewnym zakresie postępowania dowodowego. Przytoczone przykłady świadczą więc o względnym charakterze zasady bezpośredniości w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

W postępowaniu apelacyjnym zasada ta jest - na podstawie art. 382 k.p.c. - jeszcze bardziej ograniczona, skoro sąd rozpoznający apelację może oprzeć się na materiale dowodowym zgromadzonym przez sąd pierwszej instancji. Ograniczenie zasady bezpośredniości w postępowaniu apelacyjnym należy do jego istoty, samo więc odwołanie się do niej nie może uzasadniać zarzutu naruszenia art. 382 k.p.c. w sytuacji, w której sąd drugiej instancji zmienił ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu pierwszej instancji bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia. Zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. mógłby być uzasadniony, gdyby skarżący wykazał, że w sprawie wystąpiły szczególne okoliczności wymagające ponowienia lub uzupełnienia postępowania dowodowego przed sądem drugiej instancji (np. popełnione zostały uchybienia procesowe przy przeprowadzaniu dowodów, sąd dysponował wyłącznie dowodami osobowymi o niejednoznacznej wartości i wymowie lub został pominięty materiał dowodowy o istotnym znaczeniu). Natomiast sama sprzeczność między ustaleniami przyjętymi przez sąd pierwszej i drugiej instancji, powstała w wyniku dokonanej przez sąd drugiej instancji odmiennej oceny dowodów przeprowadzonych przez sąd pierwszej instancji, nie może uzasadniać

zarzutu naruszenia art. 382 k.p.c., chyba że w zostanie wykazane, iż ze względu na szczególne okoliczności zachodziła konieczność ponowienia lub uzupełnienia postępowania dowodowego.

Podsumowując ten wątek rozważań, Sąd Najwyższy stwierdza, że sygnalizowane przez skarżącego problemy prawne, w szczególności na tle interpretacji art. 382 k.p.c. oraz art. 235 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. zostały wyjaśnione w orzecznictwie Sądu Najwyższego, a zatem nie mogą zostać uznane za istotne zagadnienie prawne w przedstawionym wyżej rozumieniu tej przesłanki przysądu.

W kwestii odmienności ustaleń faktycznych Sądu drugiej instancji w stosunku do ustaleń stanowiących podstawę rozstrzygnięcia we wcześniejszym prawomocnym wyroku, który zapadł w postępowaniu między tymi samymi stronami, Sąd Najwyższy zauważa z kolei, że kwestia ta nie może być uznana za istotne zagadnienie prawne, ponieważ, wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego, Sąd drugiej instancji nie pominął ani nie zakwestionował ustaleń faktycznych oraz ocen prawnych zawartych w uzasadnieniu tego wyroku, a już w szczególności nie dokonał w tym zakresie własnych odmiennych ustaleń. Z treści pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia wynika bowiem jednoznacznie, że Sąd Apelacyjny uwzględnił poczynione we wcześniejszym postępowaniu ustalenie, że umowa o pracę z dnia 1 października 2012 r. była zawarta dla pozoru w rozumieniu art. 83 § 1 k.c., a zatem nie była wykonywana i jako taka była nieważna, w związku z czym nie wywołała żadnych skutków prawnych, w tym związanych z powstaniem tytułu do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych. Jedynie uzupełniając Sąd drugiej instancji zauważył natomiast, że w omawianym postępowaniu zostało uwzględnione wykonywanie przez G. S. pewnych czynności faktycznych w niewielkim rozmiarze na rzecz firmy skarżącego, które można było zakwalifikować „w kategoriach pomocy”, jednakże stwierdzenie to zostało użyte wyłącznie w tym celu, aby ocenić jako nieuprawnione ustalenie przez Sąd pierwszej instancji, że wspomniane czynności były wykonywane w ramach „umowy zlecenia konwertowanej z pozornej umowy o pracę”, gdyż do takich ustaleń nie mogło prowadzić ani postępowanie dowodowe przeprowadzone w poprzedniej sprawie, ani postępowanie dowodowe przeprowadzone przez Sąd pierwszej instancji.

Pozostała część rozważań Sądu Apelacyjnego odzwierciedlała z kolei własną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, przy czym ocena ta uwzględniała dowody przeprowadzone w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, zawierając spostrzeżenie, że „świadkowie i ubezpieczony jedynie powielili zeznania złożone w poprzedniej sprawie”. Dodatkową ilustrację tego spostrzeżenia można zresztą łatwo dostrzec, jeśli zważyć, że Sąd drugiej instancji kilkakrotnie odwoływał się do jednobrzmiących zeznań złożonych „w sprawie IX U 1953/13 i w niniejszej sprawie”.

Przesłanki uzasadniającej poddanie skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu nie może także stanowić podniesiona w ocenianym wniosku „kwestia konwersji (art. 83 § 1 zdanie drugie k.c.) umowy o pracę w umowę zlecenia, w kontekście podlegania ubezpieczeniom społecznym”. Poza lakonicznym stwierdzeniem, że kwestia ta jest „niespotykana w orzecznictwie Sądu Najwyższego”, tej części wniosku nie towarzyszy bowiem jakikolwiek wywód o charakterze jurydycznym, zawierający argumentację służącą wykazaniu, że w sprawie rzeczywiście występuje zagadnienie prawne, które wymaga wyjaśnienia przez Sąd Najwyższy.

Niezależnie od tego spostrzeżenia Sąd Najwyższy stwierdza, że wykładnia art. 83 § 1 k.c. ma w judykaturze ugruntowany charakter. Przykładowo w wyroku z dnia 10 czerwca 2013 r., II PK 299/12 (OSNP 2014 nr 7, poz. 100), Sąd Najwyższy wyraził zaś pogląd, zgodnie z którym oświadczenie woli jest złożone dla pozor, jeżeli jest symulowane. Symulacja ta musi się składać z dwóch elementów. Po pierwsze, strony, które dokonują symulowanej czynności prawnej, próbują wywołać wobec osób trzecich przeświadczenie (niezgodne z rzeczywistością), że ich zamiarem jest wywołanie skutków prawnych, objętych treścią ich oświadczeń woli. Po drugie, musi między stronami istnieć tajne, niedostępne osobom trzecim porozumienie, że te oświadczenia woli nie mają wywołać zwykłych skutków prawnych (akt konfidencji); jest to porozumienie co do tego, że zamiar wyrażony w treści symulowanych oświadczeń woli nie istnieje lub że zamiar ten jest inny niż ujawniony w symulowanych oświadczeniach. Niezgodność rzeczywistego zamiaru stron z treścią czynności prawnej musi odnosić się do jej skuteczności prawnej, woli powołania do życia określonego stosunku prawnego. Nie powoduje natomiast

pozorności wskazanie przez strony fałszywych pobudek, daty lub miejsca zawarcia umowy, powołanie się na nieprawdziwe fakty, wadliwe nazwanie umowy lub poszczególnych praw i obowiązków. Z kolei w razie faktycznego świadczenia pracy przez pracownika i wypłacania mu wynagrodzenia oraz wykonywania przez pracodawcę innych, typowych obowiązków, nie można uznać, że strony od początku nie zamierzały wywołać jakichkolwiek skutków prawnych umowy o pracę, a jedynie chciały stworzyć u osób trzecich przekonanie, że takie skutki powstają. Z kolei w wyroku z dnia 28 kwietnia 2016 r., I UK 156/15 (OSNP 2017 nr 12, poz. 166), Sąd Najwyższy stwierdził, że oświadczenie woli jest złożone dla pozoru wtedy, gdy z góry powziętym zamiarem stron jest brak woli wywołania skutków prawnych. Strony udają, że dokonują jakiejś czynności prawnej. Zwykła pozorność ma miejsce wtedy, gdy pod pozorowaną czynnością prawną poza tym nic się nie kryje. Najczęściej jednak czynność taka ma na celu ukrycie innej - rzeczywistej i zamierzonej - czynności prawnej. W tych wypadkach mamy do czynienia z pozornością kwalifikowaną. W art. 83 § 1 zdanie pierwsze k.c. jest mowa tylko o czynności prawnej ujawnionej przez strony w złożonych przez nie oświadczeniach woli. Jest to czynność prawna pozorna (symulowana), ponieważ ukrywa „inną czynność prawną” (dysymulowaną), o której jest mowa w zdaniu drugim § 1, odpowiadającą rzeczywistej woli stron w ich potajemnym porozumieniu. Ważność pozornego (ujawnionego „na zewnątrz”) oświadczenia woli ocenia się według właściwości czynności ukrytej. Jeżeli strony zawarły w potajemnym porozumieniu jakieś postanowienia odmienne od wyrażonych „na zewnątrz”, to nie znaczy to, że wszystkie pozostałe postanowienia, które nie są sprzeczne z „tajnym porozumieniem”, są nieważne. Pozorne są nie wszystkie oświadczenia woli ujawnione „na zewnątrz” (jako czynność prawna pozorna), a tylko te, których nie można pogodzić z postanowieniami ukrytymi.

Wymaga jednak podkreślenia, że pozorność czynności prawnej jest okolicznością faktyczną, która podlega ustaleniu przez sądy powszechne. Ustalenie to nie podlega zaś kontroli kasacyjnej w jakimkolwiek aspekcie w ramach podstawy określonej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 czerwca 2009 r., I UK 21/09, LEX nr 515699; z dnia 28 kwietnia 2010 r., II UK 334/09, LEX nr 604221; z dnia 26 stycznia 2011 r., I UK 281/10, LEX nr 786372;

z dnia 23 stycznia 2012 r., II UK 93/11, LEX nr 1163333; z dnia 4 kwietnia 2014 r., II CSK 405/13, LEX nr 1480316; z dnia 6 grudnia 2016 r., II UK 439/15, LEX nr 2188634). Skarżący może więc kwestionować jedynie prawidłowość zastosowania art. 83 k.c. w ustalonych przez sąd okolicznościach faktycznych i kwalifikację tych okoliczności w kategoriach pozorności (por. wyrok Sądu Najwyższego z 2 kwietnia 2014 r., IV CSK 399/13, LEX nr 1477453).

Końcowo Sąd Najwyższy zauważa też, że jak uznał Sąd drugiej instancji, kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miało posiadanie przez G. S. w spornym okresie innego (niż deklarowana przez skarżącego umowa zlecenia) tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym. Tym tytułem była bowiem prowadzona przez niego pozarolnicza działalność gospodarcza. Sąd Apelacyjny trafnie zwrócił przy tym uwagę, że w myśl art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku tytułów, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4-6 i 10 (a więc również jako zleceniobiorca i osoba prowadząca pozarolniczą działalność), jest objęta obowiązkowo z tego tytułu, który powstał najwcześniej, przy czym może ona dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych, tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń. Warunkiem niezbędnym do zmiany pierwszeństwa tytułu powstałego najwcześniej jest zatem wniosek samego zainteresowanego. Jak zaś ustalono wiążąco w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy, zainteresowany takiego wniosku nie złożył w organie rentowym, co powodowało, że w sprawie tej ewentualne wypełnienie hipotezy normy wynikającej z art. 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w ogóle nie mogło być rozważane.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, orzekł jak w sentencji postanowienia.

[as]

